

35 w 2022 (385)

# Felieton: Służba aż na krańce świata

**Data publikacji: 21.05.2022 / Autor: Maciej Skóra**

## Służba od ogółu do szczegółu

Pojęcie służby jest obszerne – może mieć wiele rozwinięć, wątków i przykładów. Postaram się opisać pokrótce zagadnienie służby, w myśl zasady od ogółu do szczegółu.

Na służbę mają wpływ aspekty takie jak: ludzie, miejsce, czas, zasoby (np. materialne/ finansowe). To dzięki nim możemy skonfrontować możliwości z potrzebami, a dzięki tej konfrontacji jesteśmy w stanie ocenić i określić celowość służby.

W harcerstwie możemy wyróżnić trzy główne ścieżki służby, choć wzajemnie się one przeplatają:

Służba Bogu -> jako współuczestnictwo w Kościele, służenie podczas liturgii, świąt, wydarzeń itd.

Służba ludziom -> jako bezinteresowne poświęcenie dla innych, akt miłości wobec drugiego człowieka itd.

Służba na rzecz organizacji [tu chodzi o organizację/ społeczność w szerokim rozumieniu np. państwo/ drużyna/ szkoła itp.] -> jako element mechanizmu np. wolontariusz podczas wydarzenia sportowego, służba wartownicza na obozie; członek poczty sztandarowego itd.

## Granica - służby ruchoma stacja

Granica jest czymś względnym, postawionym umownie, w porozumieniu, ale przede wszystkim – jest miejscem ostatniej (czasowo) walki. Ludzkość od zawsze przesuwa swoje granice we wszelakich dziedzinach w celu rozwoju, a ruch to rozwój.

Granica może mieć wiele znaczeń, od granic państwowych które wytyczały społeczności, poprzez granice nauki i rozwoju, po granice swoich możliwości np. organizmu, materialne.

We wspomnianej konfrontacji możliwości z potrzebami, aby uzyskać cel – to możliwości mogą być poddane przełamaniu ich granic/ ograniczeń. Organizacja służby opiera się na zarządzaniu, a organizator powinien być osobą kontaktową, asertywną, tak aby potrafić porozumieć się z firmami, innymi organizacjami, instytucjami, no i przede wszystkim kontaktami harcerskimi. Na samym początku

organizacji służby warto zadać sobie kilka pytań. Pomogą nam one lepiej zorganizować całe przedsięwzięcie.

Ludzie -> ile potrzebujemy osób, aby dane cele służby zostały wykonane?

Miejsce -> jaki jest zasięg naszego działania? Lokalnie, regionalnie, na poziomie wojewódzkim, państwowym, międzynarodowym - to definiuje nam zasięg służby.

Czas -> jak wiele go poświęcimy? Ile dana służba ma trwać? Czy ma być cykliczna? Czy może jest potrzebny system zmianowy? itd.

Zasoby materialne -> jakie są nam potrzebne zasoby? Finanse, transport, ekwipunek itd.



## Od najmniejszej do najdalszej

W trakcie naszej harcerskiej służby przekraczamy często swoje granice. Służąc innym potrafimy dać z siebie ponad 100%. Zdarza się, że „nasze” granice nie są jedynymi, jakie przekraczamy w trakcie harcerskiej służby. Osobiście zdarzyło mi się pełnić służbę poza granicami kraju. Służba nie kończy się na wielkich akcjach i wyjazdach z pomocą setki kilometrów od miejsca zamieszkania. Najtrudniejszą i najbardziej potrzebną służbą jest ta, którą pełniemy każdego dnia, na przykład będąc gotowym do pomocy swoim najbliższym i osobom ze swojego otoczenia.

Te najdrobniejsze przysługi wobec drugiego człowieka są piękne, bo bez małych rzeczy nie da się stworzyć wielkich. To, co może się wydawać drobne i zwyczajne, przez innych może być odebrane jako wielkie i cenne.

## Moja relacja ze służby w Panamie, gdy z małej rzeczy zrodziło się dla mnie coś wielkiego:

Jest taka piękna tradycja w harcerstwie - zawiązywanie wężła na krańcu swojej

chusty. Rozwiązać go można, gdy spełni się danego dnia dobry uczynek. Gdy miałem jakieś 7 lat otrzymałem swoją pierwszą chustę. Niedługo potem otrzymałem znaczek zucha, przy którym składałem obietnicę zuchową, aby dzielnie służyć Bogu i Polsce. Te kilkanaście lat temu zawiązałem węzeł z postanowieniem, że rozwiązę go dopiero, gdy uratuję życie drugiej osobie. Dziś pełniłem służbę bliźnim jako patrolowy. Podczas jednej z interwencji naszego patrolu, doszło do nagłego zatrzymania oddechu u młodej dziewczyny. Po upewnieniu się w danej sytuacji zacząłem wykonywać RKO. Niesamowite, że po dwóch uciśnięciach, dziewczynie wróciło życie. Pochodzi z Salwadoru, nie znam jej imienia, ale niech nadal Bóg ma ją w opiece, tu, na Ziemi. CzuwajMY! ~Panama 26.01.2019

Zachęcam Was do utrzymywania tej harcerskiej tradycji – symbolicznego węzła na chuście. Węzeł symbolizuje dobro ściśnięte przez zło, ale to my, czyniąc dobro, uwalniamy to, co piękne – od środka.

## **Syndrom harcerza, co zbawić świat zamierza**

Jest pewne ryzyko w służbie – można się nią na tyle zachłysnąć, że zacznie się zawałać inne życiowe sprawy. Jesteśmy w stanie zrobić wiele, a jeszcze więcej, jeśli działamy w grupie. W pomocowym amoku łatwo zapomnieć o takich niedogodnościach, jak głód czy zmęczenie. Warto jednak wybadać w sobie, ile można poświęcić, aby nie zatracić siebie. Często w harcerstwie możemy się spotkać z angażowaniem się w nadmierną ilość funkcji, podejmowaniem się kolejnych obowiązków, co niestety przejawia się później słabszą terminowością lub/ i jakością. Myślę, że niejeden z nas doświadczył tej nadmierności spraw, które chce się ogarnąć. Jedna myśl – każdy ma ograniczony czas, zawsze coś nowo podjętego odbije się na czymś poprzednim.

## **Harcerski żywioł to służby kocioł**

Piękno, które dostrzegam w harcerskiej służbie, wywodzi się stąd, że harcerska służba nie jest podejmowana przez pojedyncze osoby – zawsze działa się w zespole. Ekipy – podstawa funkcjonowania naszej organizacji, relacje, które można zawiązać podczas służby, zostają w człowieku na długo. Wspólnie czyniąc dobro, wzmacniamy naszą umiejętność odróżniania dobra od zła, zwiększamy poczucie własnej wartości i umacniamy się w przekonaniu o celowości naszych działań – jakże to wszystko dziś ważne...

Moja refleksja ze służby na granicy:

Służba do granic możliwości?

Zmęczenie, zimno, wysoka intensywność działań, przeciwności i trudy.

Służba do granic serca?

Radość, ciepło, bezinteresowna pomoc, przyjaźnie i wiara.

To mieszanka tego, co dzieje się podczas służby na granicy.

W sytuacjach nagłych jako harcerstwo możemy podołać wielu wyzwaniom. Rozpiętość naszych możliwości ukazały Białe Służby, ŚDM, pandemia, wojny i wiele innych. Pogotowie Harcerek i Harcerzy oraz HOPR są dobrymi miejscami na realizację celów w sytuacjach kryzysowych.

Przekuwajmy nasze myśli w czyny, czyny w nawyki, nawyki w charakter, charakter w spełnianie przeznaczenia, przeznaczenie w zbawienie.

## Przykłady dla ogłady

Mamy w harcerstwie piękną cykliczną służbę – Harcerska Służba Lednica. Tegoroczne hasło to “Na krańce świata”. Wśród nas będą obecne osoby z Papieskich Dzieł Misyjnych, które nadadzą Lednicy pewien wyjątkowy charakter. Całość będzie nam szczególnie bliska, ponieważ wydarzenie będzie oparte na służbie drugiemu człowiekowi, na świadectwach i przede wszystkim na spotkaniach z ludźmi w wierze – to wszystko Lednica i Harcerska Służba.

Serdecznie polecam Wam zaangażować się w harcerską służbę – jej różnorodność, potrzeba, możliwości i zaangażowanie będą świetnie skomponowane 4 czerwca.

<http://www.lednica.zhr.pl/>

Obecnie Pogotowie Harcerek i Harcerzy oraz HOPR działają w każdym województwie. Nasze alarmowe działania już wygasają, lecz nadal są obszary, w których możemy nieść pomoc. PHiH jest przykładem różnorodności służby i zestawienia możliwości z potrzebami. Wiele zależy od lokalnych liderów i podejmowanych decyzji, lecz z całokształtu służby można czerpać inspiracje i przede wszystkim – angażować siebie i drużyny.

<https://www.zhr.pl/ukraina/>

Kolejną zachwycającą służbą jest Harcerska Afryka – jest to bardziej dosłowna służba na krańce świata. Ekipa, która realizuje ten projekt, postawiła sobie jasne cele, konsekwentnie je realizuje i kolejnymi krokami tworzy dobro. Jest to wzór działania dla nowych inicjatyw, zderzenia potrzeb z możliwościami i postawienia celu.

<https://www.harcerskaafryka.pl/>

## Akt miłości i harcerskiej wytrwałości

Wyciągnięcie pomocnej ręki i serca dla potrzebującego jest aktem miłości. Miłość bowiem jest bezinteresowna, szczerza, cierpliwa i gotowa na rozmaite trudności. Tak jest również z pomocą – pomoc bezinteresowna jest szczerza, gotowość do trudów pomocy i cierpliwość daje nam pełnię miłowania bliźniego.

Służba wiąże się z czymś trudem – szeroko pojętym. Pomoc jest ważna nie tylko dla tych, którym pomagamy, ale również dla naszego serca. Szymon z Cyreny był szczerze niechętny w pomocy Jezusowi w niesieniu Krzyża i nie widział w tym swojego interesu. Trudy znosił z niecierpliwością. Jednak po okazaniu pomocy Jezusowi uwierzył – jego serce wypełniło się wiarą.

Czuwajmy dziś, jutro i pojutrze, abyśmy nie zatracili swojej otwartości serca, abyśmy nie popadli w niechęć, uprzedzenia, przyzwyczajenie. Jesteśmy Kościołem pielgrzymującym, pełnym trudów i przeciwności, ale jednocześnie pełnym dobra i miłości. Od nas zależy jak tą życiową pielgrzymkę wspólnie przejdziem

*Służyć to słuchać innych i żyć innymi*

### Maciej Skóra

Uśmiechnięty gawędzący krakus. Całą harcerską przygodę, od zucha po szczepowego, przechodził w jednym z największych i najstarszych szczepów – 3 Podgórskim Szczepie Fioletowej Trójki im. Tadeusza Kościuszki. Zawodowo – grafik i nauczyciel; z pasji – twórca; z misji – instruktor; samozwańczo – czupurny stańczyk; z zamiłowania – strzelec sportowy.